Moi Drodzy,
Dziękuję za przesyłane zadania.
Mam nadzieję, że ostatnia piosenka była przyjemnym ćwiczeniem. Dzisiaj znowu coś do posłuchania. Spróbujmy posłuchać po kolei obu tych utworów, odnaleźć w nich puls i spróbować iść krokami albo wyklaskać go. Można też zabawić się w dyrygenta i spróbować pokazać puls ruchami rąk :)
https://www.youtube.com/watch?v=oIham4D0RRQ (A. Vivaldi Koncert nr 1 E-dur „Wiosna", cz. II - largo)
https://www.youtube.com/watch?v=t7NIv8Aj8qg (W. A. Mozart, Symfonia nr 41 C-dur „Jowiszowa", cz I – allegro vivace)

Jak możemy opisać różnice między tymi utworami? Oczywiście, różni je wiele (oprócz tego, że ten drugi powstał duuużo później, niż pierwszy). Pewnie niektórzy zwrócą uwagę, że słyszymy różne instrumenty. Jeden i drugi możemy zanucić i usłyszymy inną melodię, rytmem też się różnią, dlatego może konkretniejsze pytanie: jeśli te dwa utwory zagrano by na balu zwierząt, do którego chętniej zatańczą żółwie, a do którego – zające? A co różni te dwa zwierzątka? Pierwsze zazwyczaj porusza się dość wolno, a drugie – szybko. W muzyce szybkość, a mówiąc łatwiej: tempo też jest bardzo ważne. Nawet ten sam utwór zagrany wolniej albo szybciej zmienia swój charakter.
To, co w muzyce dotyczy tempa, nazywamy agogiką. Trzy podstawowe określenia agogiczne to:
wolno – lento
umiarkowanie (średnio) – moderato
szybko – allegro.
Ciekawa jestem, czy ktoś z Was rozpoznał lub wie, z jakiego języka pochodzą te określenia: tak, jak wiele innych muzycznych określeń pochodzą z włoskiego.
Oczywiście określeń jest więcej, bo przecież coś może być pomiędzy „wolno" a „umiarkowanie" albo „jeszcze szybciej, niż szybko". Na przykład: samo moderato oznacza „w tempie marsza". Kiedy na rytmice idziemy w kole, zazwyczaj idziemy moderato. Ale gdybyśmy wolnym, spokojnym krokiem szli na spacer, takie tempo nazwalibyśmy andante.
Jeśli ktoś z Was ma metronom taki, jak na obrazku na stronie 126, to na skali metronomu zobaczy też inne określenia.
W muzyce są też inne sposoby określenia tempa, ale te włoskie słowa najczęściej spotykamy.
Na stronie 127 robimy zadanie 1 i 2. W pierwszym trzeba rozpoznać, które zwierzątko wygra wyścig i jakim tempem się porusza. W drugim – wybieramy jeden z dwóch utworów, których dziś słuchaliśmy, włączamy jeszcze raz i rysujemy ilustrację do niego: co wyobraźnia nam podpowiada, kiedy słuchamy tej muzyki? O czym ona opowiada?

Jeśli pojawią się pytania do tematu tempa albo poprzednich – czekam na wiadomości i rozmowy przez skype. Adres obu jest taki sam: zofia.iskra@gmail.com.
Dołączam pozdrowienia
Z. Iskra - Cieślik